

ZUZANNA NEUVE-ÉGLISE



OD METROPOLII PODZIELONEJ DO METROPOLII ZJEDNOCZONEJ – KSZTAŁTOWANIE SIĘ TOŻSAMOŚCI INSTYTUCJI METROPOLITALNEGO ZARZĄDZANIA W KONTEKŚCIE RELACJI MIAST GÓRNOŚLĄSKIEGO OBSZARU METROPOLITALNEGO

ABSTRACT. Zuzanna Neuve-Église, *Od metropolii podzielonej do metropolii zjednoczonej – kształtowanie się tożsamości instytucji metropolitalnego zarządzania w kontekście relacji miast górnośląskiego obszaru metropolitalnego* [Metropolis. From division to unity – shaping the identity of the institution of metropolitan management in the context of relations between the municipalities of the Upper-Silesian Metropolitan Area] edited by Marek Nowak, Krzysztof Bierwiazzonek, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. LV: *Miasta w obliczu zmiany* [Cities in the face of change], Poznań 2023, pp. 57–75, Adam Mickiewicz University. ISSN 0239-3271, <https://doi.org/10.14746/cis.2023.55.4>.

The Upper Silesian conurbation is a unique area in Poland due to its polycentric nature, expressed in the interaction of a group of cities. The paper describes the transformation of the image of the “metropolis” in the Silesian Voivodeship, addressing the issues of complex relations between the cities of the Upper Silesian Metropolitan Area. The results of the qualitative content analysis of strategic programs of the municipalities participating in the metropolitan union since 2017 highlighted two main categories of the concept of “metropolis” – a chance and a threat. Then, the selected aspects shaping the identity of the institution of metropolitan management were demonstrated based on the regional press discourse analysis. Thus, this paper explores a path of metropolitan integration of the municipalities in the face of the emergence of a new metropolitan institution – from rivalry tendencies based on the historical and cultural divisions of the region and the revival of local identities to conciliatory attitudes.

Keywords: Metropolis GZM, content analysis, regional press discourse, social representations

Zuzanna Neuve-Église, Uniwersytet Śląski, Instytut Socjologii, ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice, e-mail: zuzanna.neuve-eglise@us.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-4062-0947>.

Wprowadzenie

Konurbacja górnośląska stanowi szczególny obszar w Polsce ze względu na silnie policentryczny charakter, wyrażający się we wzajemnym oddziaływaniu na siebie zespołu miast, co determinuje ich rozwój. Wyzwaniem w tym przypadku jest wykształcenie sposobu myślenia o konurbacji jako zintegrowanej przestrzeni społeczno-gospodarczej. Metropolia postrzegana jako miasto centralne lub zespół miast wraz z obszarem funkcjonalnym (Zużńska-Żyśko, 2016: 101–102) stanowi specyficzną organizację terytorialną, w przypadku której zarządzanie i pomyślnie wdrażanie polityk publicznych opiera się na trwałej i efektywnej współpracy licznych jednostek samorządu terytorialnego (Kozuch, 2017: 53). Postulowanym modelem zarządzania terytorialnego jest w tym wypadku współzrządzenie (*governance*), w którym nacisk kładzie się na dialogowanie i ścieranie się poglądów wielu aktorów.

Powstanie 1 lipca 2017 r. nowej instytucji metropolitalnego zarządzania obszarem metropolitalnym w województwie śląskim – Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (Metropolia GZM) – stanowiło przełomowy moment i ukoronowanie wieloletnich starań o wypracowanie bardziej efektywnego mechanizmu współpracy metropolitalnej gmin opartego na stosownych regulacjach ustawowych. W efekcie Metropolia GZM jest pierwszym związkiem metropolitalnym w Polsce umocowanym specjalnie dedykowaną mu ustawą, wyposażającą go w stabilne źródła finansowania i sprawniejsze narzędzia zarządzania. W tym aspekcie funkcjonujący wcześniej (do 2017 r.) Górnośląski Związek Metropolitalny (GZM), zrzeszający 14 miast na prawach powiatu w centralnej części województwa śląskiego, nie spełnił pokładanych w nim oczekiwań. Niemniej dla samorządów stowarzyszonych w nim gmin stanowił przestrzeń eksperymentowania oraz „dojrzewania” do konsensusu i rezygnacji z koncentracji na interesie własnym. W wyniku współpracy gmin w ramach związku metropolitalnego kształtowano wspólną tożsamość organizacyjną na poziomie metropolitalnym, która stała się centralnym elementem kultury organizacji terytorialnej obszaru metropolitalnego. Kulturę organizacyjną traktuje się jako „schemat podstawowych założeń wynalezionych, odkrytych czy wypracowanych przez daną grupę w trakcie uczenia się metod radzenia sobie z problemami przystosowania zewnętrznego i integracji wewnętrznej” (Schein, 1985: 6). W tym ujęciu tożsamość metropolitalna oznacza „symboliczną, zbiorową interpretację ludzi tworzących organizację, odnoszącą się do tego, czym organizacja jest

i jaka chciałyby być” (Sułkowski, 2008: 17). Na tożsamość organizacyjną składają się między innymi wzorce i wartości kulturowe, podstawowe założenia, normy społeczne i organizacyjne, a także sposoby komunikowania się (mity, narracje), symbole czy rytuały (Kozuch, 2017: 55). Dlatego na proces metropolizacji warto spojrzeć przez pryzmat sfery symbolicznej – dyskursu, który nadaje metropolii konkretne znaczenia, oddziałując na wyobraźnię zbiorową mieszkańców obszaru.

Postępująca metropolizacja przestrzeni wyzwoliła zmiany w kulturze organizacji terytorialnej obszaru metropolitalnego, a tym samym w sposobie funkcjonowania samorządów i społeczności lokalnych. W procesie tworzenia nowej instytucji terytorialnego zarządzania w województwie śląskim warto przyjrzeć się elementom budującym tożsamość metropolii, które odwołują się także do istniejących na tym obszarze identyfikacji regionalnych i podziałów kulturowych. Obszar, w granicach którego funkcjonuje związek metropolitalny Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, odznacza się znaczną złożonością przestrzeni społecznych, które dla zamieszkujących go zbiorowości wciąż mają duże znaczenie. Dawne podziały historyczne przecinające Górnośląski Obszar Metropolitalny z przynależną im kulturą sprawiły, że ukształtowały się odmienne tożsamości Zagłębiaków i Ślązaków (Górnoślązaków). W niniejszym artykule skoncentrujemy się na tych elementach tożsamości, które obecne były w dyskursie publicznym (prasowym) na temat powstającej instytucji zarządzania obszarem metropolitalnym. Natomiast wyniki analizy treści dokumentów strategicznych gmin stowarzyszonych w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii posłużyły jako prezentacja stanu wyjściowego integracji metropolitalnej gmin w obliczu konstytuowania się nowej instytucji. Na plan pierwszy wysunęły się ambiwalentne relacje gmin wpisujące się w schemat „małe obok dużego” oraz niespójna ocena potencjału wynikającego z przynależności do związku metropolitalnego w województwie śląskim.

Ambiwalentny potencjał metropolii – wątki metropolitalne w dokumentach strategicznych gmin Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

W celu integracji wspólnoty metropolitalnej i zapewnienia efektywności jej funkcjonowania istotne jest włączenie wszystkich wchodzących w jej skład jednostek samorządu terytorialnego w proces formułowania celów i założeń strategii rozwoju. Sprawne zarządzanie terytorialne obszarem

metropolitalnym służyć ma nie tylko niwelowaniu segregacji przestrzennej i rozwarstwieniu społecznemu, ale także działaniom na rzecz integracji zróżnicowanej społecznie i kulturowo społeczności (Bassand, 2007). Przeprowadzona w czerwcu 2019 r. analiza treści objęła 41 dokumentów strategicznych dotyczących rozwoju gmin, które w 2017 r. weszły w skład nowo utworzonego związku metropolitalnego w województwie śląskim o nazwie Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia. Wybór materiału był podyktowany faktem, że dokumenty strategiczne stanowią podstawowe elementy planowania działań miejskich, w których zawarte są misje i cele kluczowe ze względu na osiągnięcie przez dany ośrodek przewagi strategicznej (Gitling, 2015: 147). Badanie miało na celu weryfikację poziomu rozwoju idei współpracy międzygminnej i świadomości metropolitalnej na poziomie gmin. Skoncentrowano się na zidentyfikowaniu w treści strategii odniesień do związku metropolitalnego bądź obszaru metropolitalnego oraz na analizie sposobu ich wartościowania.

Badanie ukazało występowanie dwóch centralnych kategorii opisu pojęcia „metropolii”: „metropolii jako szansy” oraz „metropolii jako zagrożenia”, wpisując się w problematykę reprezentacji procesu metropolizacji. Pojęcia „reprezentacja” i „obraz” odnoszą się do teorii reprezentacji społecznych (Farr i Moscovici, 1984; Moscovici, 2001), według której medialne obrazy stanowią pewne odwzorowanie rzeczywistości społecznej, strukturyzujące jej doświadczanie i nadające określone ramy interpretacyjne do występujących w niej powszechnie zjawisk. Reprezentacje społeczne jako mentalne konstrukty służą wytwarzaniu znaczenia i „wyrażeniu złożonych, abstrakcyjnych pojęć” (Taylor i Willis, 2006: 41), takich jak na przykład metropolia. Stanowią łącznik między wyobraźnią zbiorową a teorią dyskursu, gdyż reprezentacje ujawniają się w języku.

Obraz „metropolii jako szansy” zaznaczył się wyraźnie jedynie w przypadku niektórych dokumentów dotyczących gmin, takich jak Katowice, Będzin czy Zabrze ($N = 11$). Ich programy działań strategicznych poddano w ciąg ostatnich lat aktualizacji, biorąc pod uwagę oddziaływania związane z funkcjonowaniem związku metropolitalnego. Cele strategiczne odwoływały się do pojęcia metropolitalności i szans rozwojowych związanych z poprawą jakości środowiska, większym dostępem do rynku pracy, usług wyższego rzędu i infrastruktury. Odniesienia te objęły zarówno infrastrukturę instytucjonalną, jak i transportową. W strategiach wspomniano także o znaczeniu posiadanego potencjału dziedzictwa kulturowego i przemysłowego miast jako istotnego elementu dziedzictwa na poziomie metropolitalnym. Interesującymi przykładami odniesień do wątków metropolitalnych były

te pochodzące z dokumentów małych gmin miejskich i wiejskich, takich jak Bieruń, Knurów czy Wyry, w których przynależność do GZM została przedstawiona jako szansa na podniesienie własnej pozycji w wyniku wzbogacenia zasobów rozwojowych. W tym kontekście gminy były nastawione na budowanie roli partnera w relacjach ze związkiem metropolitalnym, co jednocześnie ujmowały w ramy wyzwania, mobilizując schemat „małe obok dużego”.

Obraz „metropolii jako zagrożenia” odwoływał się do kwestii związanych z określeniem własnej roli i pozycji gmin w związku metropolitalnym ($N = 10$). Wśród najczęściej pojawiających się zagrożeń wymieniano zwłaszcza wysoką konkurencyjność sąsiednich miast obszaru metropolitalnego (Piekary Śląskie, Zabrze), między innymi w zakresie dostępnych ofert pracy czy oferty kulturalnej i form spędzania czasu wolnego. Wątek ten nabrał szczególnego wyrazu w dokumentach strategicznych miast na prawach powiatu – Katowic, Bytomia i Zabrze – rywalizujących o miano ośrodka centralnego Metropolii. Ostatecznie to miasto Katowice uczyniło metropolitalność jednym z pięciu wiodących obszarów rozwojowych w strategii, nadając sobie przywódczą rolę w procesie metropolizacji konurbacji. Inne duże miasta konurbacji, stowarzyszone w GZM od 2007 r. – Gliwice, Sosnowiec, Tychy i Chorzów – nie ujęły wymiaru metropolitalnego w celach strategicznych rozwoju. Zauważalna była ogólna ostrożność w formułowaniu oczekiwań i celów dotyczących rozwoju współpracy międzygminnej. W przypadku Chorzowa kooperację w ramach GZM wprost scharakteryzowano jako nieefektywną.

Wyłaniający się z dokumentów strategicznych sposób postrzegania przez gminy własnej pozycji i oczekiwań w relacji do GZM jest niespójny, co na tamtym etapie świadczyło o wciąż słabo ukształtowanej świadomości władarzy gmin na temat potencjału płynącego z gminnej współpracy w ramach związku metropolitalnego lub niezadowolającej ocenie dotychczasowych efektów tej współpracy. Wątek metropolitalny był wprawdzie obecny w ponad połowie badanych dokumentów strategicznych gmin ($N = 27$), ale nie zawsze był wartościowany pozytywnie i rzadko stanowił jeden z ważnych celów strategicznych. W przypadku niektórych gmin odwołania metropolitalne były znikome i dotyczyły jedynie samego położenia gminy w obrębie lub w sąsiedztwie obszaru metropolitalnego ($N = 8$). Co więcej, zdarzało się, że strategie rozwoju gmin (np. Chełmu Śląskiego) nie zostały poddane aktualizacji nawet od 2004 r. mimo dynamicznych zmian związanych z tworzeniem związku metropolitalnego oraz jego potencjalnymi rozszerzeniami o nowe gminy. Zastanawia szczególnie oszczędność

odwołań do wymiaru metropolitalnego w przypadku Sosnowca, ponieważ w dyskursie prasowym miasto zaznaczało swoją istotną pozycję w związku metropolitalnym i rywalizowało z Katowicami o miano siedziby Urzędu Metropolitalnego, jako symbolicznej stolicy obszaru metropolitalnego. Ponadto w badanych dokumentach wielokrotnie wspomniano o wyzwaniach, a nawet zagrożeniach, z jakimi wiąże się bliskość występowania obszaru metropolitalnego lub przynależność do związku metropolitalnego. Nasuwa się zatem refleksja, że idea współpracy metropolitalnej opartej na współdzieleniu rozmaitych zasobów gmin nie była ugruntowana i utrzymywała się postawa wzajemnej rywalizacji. Zaobserwowane w badanych dokumentach sposoby odniesienia do obszaru metropolitalnego i jego instytucji zarządzania stanowiły inspirację do zweryfikowania występowania obrazu metropolii jako szansy i zagrożenia w dyskursie prasowym¹.

Elementy tożsamości instytucji metropolitalnego zarządzania w dyskursie prasowym

W obliczu nowego paradygmatu rozwoju miast dla sprawnego zarządzania terytorialnego metropoliami wydaje się niezbędne, by ustalić normy kulturowe wspólne dla zbiorowości ludzkiej zamieszkującej obszary metropolitalne (Kozuch, 2017: 56). Wyzwanie, jakie się z tym wiąże, polega na tym, że tożsamość metropolitalna rozwija się w określonym kontekście różnorodnych norm i wartości społeczności gmin obszaru metropolitalnego. Mieszkańcy metropolii „w swoich zachowaniach wyrażają zarówno własną lokalność, jak i tożsamość metropolitalną, a jednocześnie tkwią aktywnościami i wirtualnie w innych częściach świata” (Klasik i in., 2014: 21). Wydaje się zatem zasadne, by w analizie elementów tożsamości metropolitalnej uwzględnić wartości i aspekty odnoszące się do lokalności czy tradycji ukształtowanych na danym obszarze.

W przypadku mieszkańców obszaru metropolitalnego w województwie śląskim badania socjologiczne pokazują, że istnieje swoista wspólnota wartości podstawowych budująca sens życia. Są to wartości związane z rodziną, pracą, przyjaciółmi i dostatnim życiem (Kasperek, 2012: 502; Kijonka, 2016: 568). We współczesnych realiach różnice kulturowe pomiędzy poszczególnymi gminami Metropolii GZM nie powinny więc rzutować na utrzymywanie się podziałów społecznych, ale raczej wzbogacać kulturę obszaru

¹ Dalej w tekście poszczególne artykuły zostały opracowane bibliograficznie.

metropolitalnego. Więzi społeczne i kulturowe pomiędzy mieszkańcami obszaru wzmocniają aspekty funkcjonalno-przestrzenne obszaru, wynikające z jego zwartego układu przestrzennego oraz zróżnicowanego stopnia nasyce-
nia obiektami użyteczności publicznej oraz centrami usługowo-handlowymi, sprzyjając mobilności między gminami konurbacji. Ponadto integrująca oba regiony wspólna przeszłość przemysłowa wyraźnie odbiła się w kulturze miast Metropolii GZM, a mieszkańcy postrzegają przemysłowe dziedzictwo jako podstawowy element ich spajający (Gawroński i in., 2010: 79).

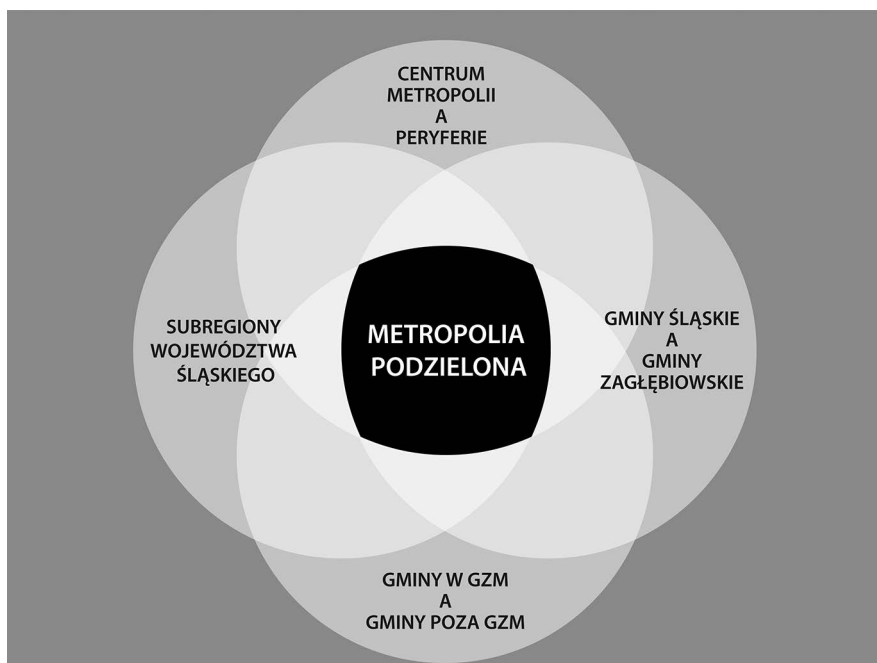
Cennego obrazu integracji gmin w ramach związku metropolitalnego w województwie śląskim dostarczyły wyniki przeprowadzonych w latach 2019–2021 badań dyskursu w prasie lokalnej. Pozwoliły one dotrzeć do zawartych w języku znaczeń i zrekonstruować obraz zjawiska metropolizacji, który może być istotny dla wyłaniania się nowej, metropolitalnej wspólnoty. Na potrzeby niniejszego artykułu skoncentrowano się na omówieniu wybranych wątków dotyczących tożsamości instytucji metropolitalnego zarządzania. Materiał empiryczny objął 193 teksty prasowe o charakterze informacyjnym i publicystycznym, w tym wywiady przedstawiające perspektywę różnych aktorów społecznych na kwestie metropolitalne (polityków, ekspertów i duchownych). Teksty zostały opublikowane w latach 2007–2018 na łamach „Dziennika Zachodniego” (DZ) oraz dodatku lokalnego „Gazety Wyborczej” (GW) (dodatek „Katowice”, dostępny w serwisie Wyborcza.pl). W badaniu uwzględniono także komentarze i opinie czytelników ($N = 49$) stanowiące formę recepcji dyskursu prasowego.

Wyodrębnienie wątków tematycznych dotyczących tożsamości instytucji zarządzania obszarem metropolitalnym zostało oparte na konceptualizacji pojęcia tożsamości miasta i jego wizerunku (Töpfler i Mann, 1995: 16, za: Glińska i in., 2009: 38). Jednym z podstawowych elementów pojęcia jest *city (urban) design*, czyli wizualne prezentowanie się miasta i jego symbolika (nazwy, slogany, herby, logo, barwy, elementy infrastruktury). Elementy związane z tożsamością instytucji, a zwłaszcza nazwą własną związku i siedzibą Urzędu Metropolitalnego, stały się zarzewiem burzliwych dyskusji przywołujących dawne resentymenty związane z historycznymi i kulturowymi podziałami ziem obszaru metropolitalnego. W literaturze naukowej wątki te uznano za kontrowersyjne problemy organizacyjne związku metropolitalnego (Chmielewska i Szajnowska-Wysocka, 2010: 7). Ze względu na symboliczne znaczenie podziałów terytorialnych i „granicy na Brynicy”, funkcjonujących w pamięci zbiorowej mieszkańców, w tej grupie tematycznej ujęte zostały treści dotyczące relacji gmin w kontekście podziału na część śląską i zagłębiowską konurbacji. Zakres tematyczny wspomnianej

kategorii objął ponadto perspektywę szans i zagrożeń płynących z przynależności poszczególnych gmin do związku metropolitalnego i zarządzanego przezeń terytorium (granice przestrzenne związku metropolitalnego), a także dyskusje na temat roli Katowic jako miasta centralnego (stolicy) konurbacji.

Obraz „metropolii podzielonej”

Treści dotyczące wymienionych elementów tożsamości instytucji, opublikowane w prasie w okresie działalności Górnośląskiego Związku Metropolitalnego (2007–2017), w dużej mierze złożyły się na obraz „metropolii podzielonej”, mobilizując również motyw metropolii jako zagrożenia. Wątki budujące wspomniany obraz można rozważać na kilku płaszczyznach, które zostaną omówione dalej, a w formie graficznej przedstawiono je na rysunku 1. (Prezentacja wniosków z badania uwzględnia podział na poszczególne wątki tematyczne).



Rysunek 1. Obraz „metropolia podzielona”
w wątkach dotyczących tożsamości instytucji

Źródło: opracowanie własne.

Nazwa związku metropolitalnego

Istotnym elementem tożsamości instytucji, wokół którego narosły podziały oparte na wewnętrznej konkurencji, była jej nazwa. Dyskusje w tej sprawie charakteryzowały się największą intensywnością na początku działalności Górnośląskiego Związku Metropolitalnego (2007–2009), w okresie promocji marki Metropolia „Silesia” (2010 r.) oraz po uchwaleniu ustawy metropolitalnej powołującej Metropolię GZM w 2017 r. W początkowym okresie funkcjonowania Górnośląskiego Związku Metropolitalnego niemożność przyjęcia przez władarzy miast kompromisu w sprawie nazwy zbiegła się z impasem w kwestii stworzenia regulacji ustawowych dla polskich obszarów metropolitalnych, co sprawiło, że wokół projektu powołania metropolii w województwie śląskim wytworzyła się atmosfera tymczasowości. Nastroje te wpłynęły także na prasowy wizerunek Górnośląskiego Związku Metropolitalnego jako organizacji fasadowej i niestabilnej.

W kontekście rozwijanych na łamach prasy dyskusji o nazwie, artykuły i wywiady prasowe wskazywały na dwa główne źródła narosłych wśród samorządowców oraz społeczności lokalnej podziałów: (1) formalnie związek miast Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego jest aglomeracją policentryczną (konurbacją), a nie metropolią w rozumieniu ośrodka monocentrycznego (gdzie część centralna to jeden duży ośrodek miejski), na co wskazywali wypowiadający się na łamach prasy eksperci, np. prof. Tomasz Pietrzykowski; (2) idealnotypiczna nazwa powinna odzwierciedlać oba regiony (Wycisk, 2012: 88), co z kolei związane jest z napięciami między Górnym Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim. Współcześnie jednak wydaje się, że historyczny górnośląsko-zagłębiowski antagonizm należy do sfery stereotypu i jest wykorzystywany w postaci imaginacji (Bürkner, 2017), by ubarwić wizerunek regionu. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy w sporze o nazwę chodzi o uszanowanie obu regionów, a przede wszystkim uznanie tożsamości zagłębiowskiej, czy o rzeczywistą konkurencję między nimi.

Symboliczna wojna śląsko-zagłębiowska podkreślała regionalne przebudzenie, jakie dokonywało się w województwie śląskim po transformacji ustrojowej, towarzysząc wyłanianiu się nowej struktury terytorialnej Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Wspomniany proces dał impuls do redefinicji dawnych podziałów kulturowych i granic administracyjnych. Istotnym aspektem narosłego sporu było zwrotne odżywianie tożsamości lokalnych, a zwłaszcza krystalizowanie się tożsamości zagłębiowskiej poszukującej swych form wyrazu niejako w opozycji do tożsamości śląskiej. Przedstawione uwarunkowania mobilizują znaną z teorii zależności

dychotomię „centrum–peryferie” (Szczepański, 1998), którą można odnieść do wewnętrznych relacji części śląskiej i zagłębiowskiej obszaru metropolitalnego, przy czym wydaje się, że obie części wzajemnie się potrzebują dla określenia własnej samoświadomości. Dominacja „śląskości” w nazewnictwie samego województwa i chociażby regionalnej infrastruktury transportowej działającej także w części zagłębiowskiej konurbacji (Koleje Śląskie, Tramwaje Śląskie) jest zauważalnym atrybutem władzy Śląska i elementem wyznaczającym określoną hierarchię, będącą w istocie wyrazem symbolicznej przemocy (Bourdieu i Passeron, 1990).

Integracja wokół tożsamości zagłębiowskiej w badanym materiale wyrażała się poprzez rosnącą działalność zagłębiowskiego środowiska samorządowego i lokalnych aktywistów, którzy wskazywali na marginalizację Zagłębia w definiowaniu konurbacji, a nawet wysunęli pomysł utworzenia alternatywnej aglomeracji zagłębiowskiej (GW, 16.03.2007, *Tylko zgoda zbuduje aglomerację*). Z kolei przedstawiciele rządu RP nie popierali nazwy „Silesia”, co mobilizowało motyw Śląska marginalizowanego przez władzę centralną, a także wprowadziło opozycję metropolia–władza centralna. Stanowiło to nawiązanie do zmian w polityce państwa wobec samorządów za rządów Prawa i Sprawiedliwości, określanych mianem „nowego centralizmu” (Sześciło, 2020). Zjawisko to przejawia się w obawach władzy centralnej przed budowaniem silnych ekonomicznie regionów oraz chęci podporządkowania sobie organów niższego szczebla i ograniczeniu ich samodzielności.

Badana prasa brała aktywny udział w dyskusjach nad wątkami tożsamościowymi, opowiadając się za konkretnymi propozycjami nazwy, włączając opinie czytelników, ale też wzmacniając relacje konfliktowe w tytułach artykułów. W 2017 r. dzienniki angażowały publicystów i ekspertów do dyskusji, sprzeciwiając się dwuczłonowej nazwie „Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia” (GW, 2.06.2017, *Renesans stójkowych*) i przypominając o społecznym poparciu dla funkcjonującej już marki „Silesia” (według sondażu GW z 2012 r. 57% mieszkańców aglomeracji aprobowало nazwę „Metropolia Silesia”).

Liczne komentarze czytelników w sprawie nazwy niemal w całym badanym okresie (2007–2017) sugerują, że podział na część śląską i zagłębiowską konurbacji był wciąż żywy w świadomości mieszkańców i budził silne emocje. Obawy wiązały się także z potencjalną dominacją Katowic w związku, czego symbolicznym przypieczętowaniem byłby człon „Katowice” w jego nazwie. Taka wersja spodobała się jedynie tym, którzy uznali prymat miasta jako ośrodka centralnego, stolicy województwa. Opinie

czytelników na temat nazwy metropolii oraz jej skrótu były wyraźnie nie-spójne. Analiza komentarzy wykazała również, że czytelnicy powtarzali strategię argumentacyjną prezentowaną w artykułach i wywiadach przez dziennikarzy, co może świadczyć o wpływie elit symbolicznych na budowanie przez czytelników obrazu metropolii.

Siedziba Urzędu Metropolitalnego, pozycja Katowic i granice związku

Kolejny obszar składający się na obraz „metropolii podzielonej” wyznały dyskusje o siedzibie Urzędu Metropolitalnego, roli Katowic jako symbolicznego centrum czy też stolicy metropolii i granicach terytorialnych obszaru koordynowanego przez związek. Zgodnie z ideą deglomeracji administracji publicznej władze poszczególnych miast związku metropolitalnego (Gliwic, Sosnowca, Tychów i Zabrze, określane jako „główni gracze” Górnośląskiego Związku Metropolitalnego) wysuwali propozycje rozproszenia funkcji reprezentacyjnych na terenie obszaru metropolitalnego. Wskazywali na centralistyczne dążenia prezydenta Katowic, postrzegając je jako zagrożenie i źródło potencjalnej marginalizacji, czy też nierównomiernego rozwoju miast rdzenia i „obwarzanków” (jak nazywane były miasta peryferyjne rdzenia). Ambicje magistratów nie pokrywały się jednak ze społeczną percepcją centrum obszaru metropolitalnego, które w badaniach socjologicznych przeprowadzonych w 2006 i 2007 r. mieszkańcy regionu sytuowali w Katowicach (Bierwiaczonek, 2010: 102). Szczególnie wątek dotyczący koncepcji metropolii jako „supermiasta”, lansowany przez Piotra Uszoka, prezydenta Katowic w latach 1998–2014, wyzwał poczucie zagrożenia władzy gmin związku płynące z wyobrażenia o utracie kompetencji zarządczych na poziomie reprezentowanych przez siebie gmin. Według wizji Uszoka w strukturze „supermiasta” Katowice miały odgrywać rolę lidera, a pozostałe miasta pełnić funkcje dzielnic. Idea wzmocnienia pozycji Katowic jako lidera związku została odzwierciedlona także w dyskusji o nazwie: w 2012 r., kiedy to jeszcze rozważano propozycję nazwy „Metropolia Katowicka”, oraz w 2017 r., gdy proponowano nazwę „Wielkie Katowice” (DZ, 26.10.2017, *To wszystko Katowice*). Wydaje się, że tytuły artykułów nawołujące do idei megamiasta „Silesia” podsycaly lęki i nie ułatwiały integracji metropolitalnej miast, które w ramach związku metropolitalnego pragnęły zachować status samodzielnych jednostek osadniczych.

Wspomniany aspekt można było zaobserwować również w komentarzach czytelników, którzy wyrażali przywiązanie do tożsamości poszczególnych miast. Ich połączenie w jeden organizm budziło sprzeciw i odwołania do

czasów Polski Ludowej (GW, 7.07.2011, *Katowice? Nie ma takiego miasta, jest Silesia*). Niezgodę budziło też umiejscowienie stolicy związku metropolitalnego w Katowicach, które postrzegano jako „szpetne” i „niesłychanie drogie” (GW, 30.11.2012, *Katowice wyhodowały sobie wroga*). Czytelnicy wyrażali potrzebę równomiernego rozwoju obszaru metropolitalnego i wsparcia biedniejszych, zmagających się z problemami upadku przemysłu, gmin.

Mimo negatywnych komentarzy badana prasa wielokrotnie wspierała wizerunek metropolitalnych Katowic poprzez odwołania do ocenianej pozytywnie modernizacji infrastruktury miejskiej oraz organizowanych w mieście wydarzeń o randze europejskiej i światowej. W tym kontekście istotne były apele dziennikarzy w latach 2009–2011 o wsparcie przez Górnśląski Związek Metropolitalny starań Katowic o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Prasa przedstawiała możliwość uzyskania tytułu przez Katowice jako szansę na zmianę wizerunku całego obszaru metropolitalnego, na zerwanie z mitem brudnej i prowincjonalnej krainy węgla i stali oraz krok w stronę budowania metropolitalnej świadomości opartej na działaniach w przestrzeni kultury (GW, 23.07.2009, *Miasta są odwrócone do siebie plecami*). Pozytywnym przykładem stał się dla śląskich i zagłębiowskich miast niemiecki ośrodek Essen, który wywalczył prestiżowy tytuł wspólnie z Metropolią Ruhry.

Przekazy te jednak wzmacniały narrację o trudnej drodze Katowic do pozycji lidera, którego rolą jest spajanie gmin w ramach związku. Odsłoniły także konieczność umiejętnego równoważenia przez Katowice zadań związanych z jednej strony ze wspieraniem integracji metropolii, a z drugiej z zachowaniem tempa rozwoju jako stolicy województwa śląskiego. W tym kontekście badana prasa ukazała cały wachlarz niepokojów wiążących się ze statusem gmin znajdujących się po jednej lub po drugiej stronie binarnej opozycji „centrum–peryferie”. Niepokoje te podzielane były nie tylko przez włodarzy gmin, ale także przez czytelników, którzy zwracali uwagę na niedojrzałość lokalnych władz rzutującą na niezdolność do podejmowania wspólnych działań w imię wspólnoty.

Inny, ważny z perspektywy kształtowania się tożsamości instytucji wątek dotyczył przynależności poszczególnych gmin do związku metropolitalnego oraz dyskusji na temat granic zarządzanego przezeń obszaru, na którym występowałyby silne, funkcjonalne powiązania między gminami. Jeszcze w czasie działalności Górnśląskiego Związku Metropolitalnego w 2013 r. z jego struktury wyłamały się trzy miasta – Mysłowice, Piekary Śląskie i Ruda Śląska, a chęć taką wyraziły także Świętochłowice. Powodem wyjścia gmin ze związku miały być błędy w uchwałach rad miast dotyczących akceptacji proponowanej nazwy związku. Niemniej ta z pozoru administracyjna

pomyłka stanowiła potwierdzenie kryzysu Górnośląskiego Związku Metropolitalnego i przejaw słabnącego zainteresowania gmin aktywnym udziałem we wspólnocie miejskiej (DZ, 22.12.2012, *Metropolia jeszcze nie ruszyła, a już wyłamały się dwa miasta*; GW, 1.12.2012, *Metropolia się rozpada. Dwa miasta poza GZM*).

Dyskusje dotyczące ram związku metropolitalnego rozpoczęły się ponownie w 2016 r. jako pokłosie zaaprobowanej przez rząd RP ustawy metropolitalnej. Badane periodyki informowały o wariantach granic obszaru metropolitalnego rekomendowanych przez specjalistów (14 miast zrzeszonych w Górnośląskim Związku Metropolitalnym, 23 gminy lub 52 gminy) oraz procedowaniu uchwał o przystąpieniu do związku. W kontekście metropolitalnego rozszerzenia dzienniki odwoływały się do pojęcia „peryferii” czy też „obwarzanków”, którym określały gminy ościenne, otaczające rdzeń obszaru metropolitalnego obejmujący 14 miast tworzących Górnośląski Związek Metropolitalny (DZ, 19.01.2016, *Czekając na rząd, metropolia otwiera się na swoje peryferia*). Uwypuklały koncept „granicy” czy też podziału na gminy „w Metropolii” i te poza nią. Głośną kwestią stał się brak chęci wstąpienia do związku przez władze Jaworzna, którą dzienniki przedstawiły jako arbitralną decyzję prezydenta i radnych bez konsultacji z mieszkańcami (DZ – N = 4; GW – N = 3).

Z przynależnością do związku metropolitalnego związane były również rozważania perspektyw szans i zagrożeń wynikających z funkcjonowania gmin jako części związku metropolitalnego oraz ogólnego poparcia dla idei jego utworzenia. W 2007 r. prezydenci gmin stowarzyszonych w Górnośląskim Związku Metropolitalnym deklarowali na łamach prasy ogólne poparcie dla inicjatywy metropolitalnej integracji miast, dostrzegając korzyści z przynależności do związku, a także rolę własnych zasobów i atutów składających się na swoiste specjalizacje gmin (DZ, 20.09.2007, *Prezydenci mają głos*). Jedynie prezydent Jaworzna Paweł Silbert wyraźnie koncentrował się w swej wypowiedzi na interesie reprezentowanej przez siebie gminy, nie wspominając o wymiarze metropolitalnym.

Powstanie związku metropolitalnego i rozwój idei metropolitalnej uwolniły też refleksje na temat potrzeby reformy podziału administracyjnego kraju, przy czym metropolia zaczęła się jawić jako zagrożenie dla subregionów województwa. Obawy przed dezintegracją województwa wyrażane były na początku dwóch różnych stadiów rozwoju instytucji zarządzania obszarem metropolitalnym – w roku 2007 i w latach 2016–2017. Świadczą o tym rozmowy o ewentualnej reaktywacji województwa bielskiego przeprowadzone z marszałkiem województwa śląskiego Januszem

Moszyńskim (GW, 2.10.2007, *Aglomeracja albo śmierć*) oraz burmistrzem Żywca Antonim Szlagorem (GW, 5.07.2017, *Powrót do woj. bielskiego? Musimy o to powalczyć*). Włodarze miast położonych w subregionach wokół obszaru związku metropolitalnego, jak Bielsko-Biała, Częstochowa, Rybnik czy Żywiec, podnosili problem „województwa dwóch prędkości” i wizji utraty impulsów rozwojowych na rzecz metropolii zlokalizowanej w centralnej części województwa. Wyrazem tych odczuć stała się deklaracja chęci utworzenia drugiego w województwie obszaru metropolitalnego, skupiającego Jastrzębie, Rybnik, Żory, Racibórz i Wodzisław (należące do Rybnickiego Okręgu Przemysłowego) (Bierwiaczonek, 2010: 99). Obawy władz Bielska-Białej i Częstochowy wyrastały z poczucia krzywdy związanego z utratą przez miasta statusu stolic województw po reformie administracyjnej w 1998 r. Reforma pociągnęła za sobą włączenie dawnych województw (bielskiego i częstochowskiego) wraz z ich głównymi ośrodkami w granice województwa śląskiego, dlatego była postrzegana jako krok w kierunku prowincjonalizacji wspomnianych gmin.

Obraz „metropolii zjednoczonej” jako wyraz zmiany narracji o integracji metropolitalnej

Analiza treści przekazów prasowych opublikowanych w dziennikach po powołaniu nowej instytucji metropolitalnego zarządzania, Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, w 2017 r. uwypukliła zmianę w sposobie wypowiedzania się lokalnych elit politycznych o elementach tożsamości oraz koncentrację na budowaniu metropolitalnej wspólnoty i osiąganiu kompromisów. Określona narracja, rozumiana jako „sposób mówienia o wydarzeniach zarówno rzeczywistych, jak i wyobrażonych” (Burszta, 2004: 181), waloryzująca pozytywnie nagromadzone w ramach funkcjonowania Górnośląskiego Związku Metropolitalnego doświadczenia i nawołująca do rezygnacji z podtrzymywania podziałów, złożyła się na obraz „metropolii zjednoczonej”.

Spory w sferze symbolicznej, odnoszące się do nazwy i siedziby Urzędu Metropolitalnego, coraz częściej definiowane były przez samorządowców jako temat zastępczy, służący jedynie spełnieniu wewnętrznych ambicji gmin, zamiast rozwojowi obszaru metropolitalnego (GW, 27.03.2017, *Metropolia o jednej prędkości*). Do pojednania i rezygnacji z „gminnego egoizmu” nawoływali duchowni Kościoła katolickiego, przybliżając wartość metropolii jako wspólnego dobra dla obu regionów historycznych

(DZ, 19.05.2017, *Biskup Kaszak: Mieszkańcy Zagłębia mocno ucierpieli podczas transformacji*). Postawę koncyliacyjną reprezentował także późniejszy przewodniczący zarządu Metropolii GZM Kazimierz Karolczak, który zapowiedział odstąpienie od marki „Silesia” (DZ, 26.05.2017, *Karolczak: Jak łączyć nazwę*).

Istotną inicjatywą ze względu na budowanie więzi społeczności lokalnej z nowo utworzoną metropolią była propozycja gmin, by włączyć mieszkańców w proces wyboru nazwy, co świadczyło o rozwoju świadomości elit politycznych na temat potrzeby „uspołecznienia” nowej organizacji (DZ, 25.11.2017, *Mańka-Szulik: Jaka nazwa metropolii?*). Dotychczasowe próby konsultacji nazwy związku metropolitalnego z mieszkańcami regionu prowadziła „Gazeta Wyborcza”. Natomiast elity polityczne odpowiedzialne za rozwój związku nie dążyły wcześniej do nawiązania dialogu z mieszkańcami w tej sprawie. Głosowanie dotyczące nazwy zorganizowano dopiero po powstaniu Metropolii GZM na dedykowanym jej fanpage’u w serwisie społecznościowym Facebook.

Zmiana sposobu wypowiedzania się na temat sporu o nazwę Metropolii przedstawicieli lokalnych elit politycznych świadczy o ich większej świadomości w odniesieniu do znaczenia budowania pozytywnego obrazu współpracy gmin. Niedoskonałości tego obrazu położyły się głębokim cieniem na wizerunku Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, a prezydentom stowarzyszonych w nim miast wielokrotnie zarzucano na łamach prasy nieumiejętność porozumienia się w sprawach zasadniczych dla przyszłości regionu. Finał historii związany z przyjęciem nazwy Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia świadczy o przełamaniu dawnych waśni i umiejętności dochodzenia do kompromisu, a jednocześnie daje wyraz emancypacji Zagłębia Dąbrowskiego, odrodzenia tożsamości lokalnych i zachowania niezależności gmin związku.

W dyskusjach dotyczących stolicy Metropolii GZM i siedziby Urzędu Metropolitalnego stopniowo umacniała się narracja honorująca pozycję Katowic jako lidera związku. Występowały w niej metafory przyrównujące metropolię do zbioru „naczyni połączonych” czy „jednego organizmu”, co przełożyło się na formułowanie postulatów o uwzględnienie potencjału inwestycyjnego Metropolii jako całości, bez tworzenia podziałów na miasta rdzenia i peryferii. W 2017 r. redakcje dzienników zrewidowały perspektywy szans i zagrożeń wynikających z przynależności do związku metropolitalnego w wywiadach z samorządowcami. Włodarze gmin odeszli od podtrzymywania podziałów na Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie na rzecz aspektów pragmatycznych współpracy w wymiarze gospodarczym,

a także podkreślili potrzebę wyrównania szans rozwojowych gmin. Deklaracje te przełożyły się na uruchomienie mechanizmu spójności w postaci Metropolitalnego Funduszu Solidarności, który stał się wyrazem namysłu nad bardziej efektywnym i zrównoważonym rozwojem obszaru metropolitalnego. Co więcej, prasa uwidoczniła głosy władz mniejszych gmin, które definiowały siebie w roli „partnerów” w miejsce „marginalizowanych”, dostrzegając swój udział w tworzeniu złożonej metropolitalnej wspólnoty (GW, 29.09.2017, *Tylko jedno miasto w metropolii ma żużel. Warto się nim chwalić*; DZ, 28.07.2017, *Metropolia to nasz sukces*). Wypowiedzi te świadczą o rozwoju poczucia wspólnoty i świadomości na temat szans, jakie daje przynależność do związku metropolitalnego gminom mniejszym niż Katowice, Gliwice czy Sosnowiec.

Co ciekawe, w przypadku władarzy miast-stolic subregionów województwa śląskiego, jak Rybnik, powstanie Metropolii GZM zaczęło budzić mniej obaw. Mimo odczuwanej marginalizacji w przestrzeni wojewódzkiej Piotr Kuczera (prezydent Rybnika) określił utworzenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii jako wyraźną szansę rozwojową dla reprezentowanego przez siebie miasta, które stanowić będzie „dobry przystanek między Katowicami a Ostrawą” (DZ, 14.10.2016, *Rybnik nie boi się metropolii. Dobrze mieć bogatego sąsiada*). Przedstawiona zmiana spojrzenia może świadczyć o pierwszych pozytywnych efektach trwającej od lat metropolitalnej socjalizacji wśród samorządowców w województwie śląskim.

Podsumowanie

Sukces interaktywnego współrzędzenia polega na wyzwoleniu „przez ośrodki kierowniczy zdolności uczestników systemu społecznego do aktywnego przystosowania się i tworzenia nowych rozwiązań poprzez proces społeczno komunikowania, negocjowania i porozumiewania się” (Hausner, 2010: 98). W obszarze metropolitalnym z rdzeniem złożonym z ośrodków o wysokim potencjale społeczno-demograficznym i gospodarczym nie jest to zadanie łatwe, zważywszy na tendencje rywalizacyjne. Układ osadniczy Metropolii GZM charakteryzuje się wysokim stopniem złożoności z powodu powiązań funkcjonalno-przestrzennych miast, ale także systemu zarządzania gmin, które mają własny budżet, strategię rozwoju oraz aspiracje dotyczące rangi w sieci regionalnych i krajowych powiązań (Zuzańska-Żyśko i Sitek, 2018: 70). Droga wykuwania wśród władarzy górnośląskich i zagłębiowskich gmin świadomości metropolitalnej opartej

na przekonaniu o dzieleniu wspólnego losu i akumulacji kapitału społecznego zaufania obfitowała w różnorodne napięcia i konflikty, u źródeł których znalazły się ukształtowane w długim procesie historycznym kulturowe podziały. Niemniej uwzględniając wspólną przemysłową przeszłość gmin i współczesne wyzwania związane z poszukiwaniem nowej drogi rozwoju w warunkach globalizacji, wydaje się, że kategoria metropolitalności oparta na wartościach postępu, innowacji i kreatywności stanowi atrakcyjną propozycję. Jednocześnie wartości tradycyjnie utożsamiane z Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskim mogą podlegać reinterpretacji i konstruowaniu przyszłości, stając się częścią metropolitalnego wizerunku regionu.

Analiza treści przekazów prasowych o elementach tożsamości związku metropolitalnego w okresie 2007–2018 wykazała istotną zmianę obrazu relacji pomiędzy gminami związku oraz subregionami województwa śląskiego – z „metropolii podzielonej” w stronę „metropolii zjednoczonej”. Ewolucja obrazu metropolii w dyskursie prasy towarzyszyła zmianie instytucjonalnej polegającej na powstaniu umocowanej prawnie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Obraz „metropolii podzielonej” wyłonił się głównie z przekazów dotyczących funkcjonującego wcześniej Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, którego tożsamość organizacyjna pełna była pęknięć, wyznaczając początkowy etap rozwoju instytucji zarządzania obszarem metropolitalnym. Wspomniana przemiana dotyczyła więc wykształcenia postaw koncyliacyjnych włodarzy gmin oraz odnalezienia się w nowym, metropolitalnym układzie, czego wyrazem stało się także afirmowanie przez gminy własnej roli jako partnera i ważnego elementu (choć czasem na peryferiach) jednego, złożonego organizmu. Wyartykułowane na łamach prasy obawy dotyczące marginalizacji poszczególnych ośrodków mogły zostać poddane weryfikacji i otwartej debacie, co pomogło przekuć je w potencjał. Ważną rolę w tym procesie odegrali dziennikarze nawołujący do spojrzenia na konurbację jako całość i wspólne dobro, dla którego warto zrezygnować z gminnych partykularyzmów.

W wymiarze kulturowym zmiana obrazu oparła się na stopniowej deklaratywnej rezygnacji przez włodarzy z podtrzymywania podziałów na Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie na rzecz aspektów pragmatycznych współpracy w wymiarze gospodarczym, przy czym wyraźnie wzmocniła się ekspresja tożsamości zagłębiowskiej. W ramach Metropolii GZM elementy odwołujące do tradycji górnośląskiej i zagłębiowskiej z powodzeniem koegzystują w obrębie powstałej narracji metropolitalnej. Władze Metropolii czynią starania, by elementy te działały na rzecz synergicznego rozwoju, czego przejawem stał się kompromis w kwestii nazwy związku, ujmującej w rezultacie oba

człony – „śląski” i „zagłębiowski”. Z drugiej strony ekspresja tożsamości lokalnych i stereotypowe animozje między gminami mogą stanowić o lokalnym kolorycie obszaru metropolitalnego, budując atrakcyjność jego wizerunku jako symbol różnorodności w postindustrialnym krajobrazie. Znaczenie tej różnorodności podkreślały głosy czytelników opowiadających się za zachowaniem odrębności i tożsamości poszczególnych gmin.

Obraz „metropolii zjednoczonej” leży u podstaw nowej narracji składającej się na tożsamość instytucji metropolitalnej. Narracja oparta na poczuciu wspólnoty i świadomości elit politycznych o potrzebie współpracy gmin może okazać się podatnym gruntem pod autoidentyfikację mieszkańców obszaru, prowadząc w przyszłości do wykształcenia nowego poziomu przestrzennego odniesienia. Należy jednak podkreślić, że sukces tego procesu zależy także od tego, czy uda się w sposób spójny zwaloryzować zasoby metropolitalne i wzajemne relacje gmin, nadając im pozytywne znaczenia. Proces metropolizacji i instytucjonalizacji obszaru nie jest zakończony, w związku z czym warto się przyglądać dalszej ewolucji dyskursu, w ramach którego trwa wytwarzanie tożsamości metropolitalnej oparte na nowych narracjach i opowieściach (*récit métropolitain*) (Pagès, 2010).

Literatura

- Bassand, M. (2007). *Métropoles et métropolisation*. W: M. Bassand, V. Kaufmann, D. Joye (red.), *Enjeux de la sociologie urbaine* (ss. 15–31). Lausanne: Presses Polytechniques et Universitaires Romandes.
- Bierwiaczonek, K. (2010). Między entuzjazmem a sceptycyzmem. „Metropolia śląsko-zagłębiowska” w świetle badań socjologicznych z lat 2006–2008. W: R. Pyka (red.), *Sposób na metropolię. Idee a społeczne oczekiwania wobec projektu utworzenia śląsko-zagłębiowskiej metropolii* (ss. 91–104). Katowice: UM Katowice, RSS MSNP UŚ.
- Bourdieu, P., Passeron, J.-C. (1990). *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bürkner, H.J. (2017). Bordering, Borderscapes, Imaginaries: From Constructivist to Post-structural Perspectives. W: E. Opiłowska, Z. Kurcz, J. Roose (red.), *Advances in European Borderlands Studies* (ss. 85–107). Baden-Baden: Nomos.
- Burszta, W.J. (2004). *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Chmielewska, M., Szajnowska-Wysocka, A. (2010). Metropolia „Silesia” – aspiracje konurbacji górnośląskiej. *Acta Geographica Silesiana*, 7, 5–10.
- Farr, R.M., Moscovici, S. (red.). (1984). *Social Representations*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Gawroński, G., Kłoskiewicz, M., Stawowa, A., Wycisk, A., Zygmunt, A. (2010). Metropolia w świetle opinii mieszkańców Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Raport

- z badań. W: R. Pyka (red.), *Sposób na metropolię. Idee a społeczne oczekiwania wobec projektu utworzenia śląsko-zagłębiowskiej metropolii* (ss. 21–90). Katowice: UM Katowice, RSS MSNP UŚ.
- Gitling, M. (2015). Znaczenie strategii w rozwoju miast. W: M. Malikowski, M. Palak, J. Halik (red.), *Społeczne i ekonomiczne aspekty urbanizacji i metropolizacji* (ss. 147–154). Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski.
- Glińska, E., Florek, M., Kowalewska, A. (2009). *Wizerunek miasta. Od koncepcji do wdrożenia*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Hausner, J. (2010). W kierunku rządzenia interaktywnego. W: A. Bosacki, H. Izdebski, A. Nelicki, I. Zachariasz (red.), *Nowe zarządzanie publiczne i public governance w Polsce i w Europie* (ss. 94–103). Warszawa: Liber Sp. z o.o.
- Kasperek, A. (2012). Praca i wzory konsumpcji. W: A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz (red.), *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, t. 2. (ss. 501–506). Katowice: Muzeum Historii Katowic.
- Kijonka, J. (2016). Praca i wzory konsumpcji. W: A. Barciak, A.T. Jankowski (red.), *Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje*, t. 2 (ss. 567–571). Sosnowiec: Muzeum w Sosnowcu.
- Klasik, A., Biniński J., Ochojski, A. (2014). *Metropolitalny foresight strategiczny: metodologia i studium przypadku*. Warszawa: Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN.
- Kozuch, B. (2017). Problematyka tożsamości metropolitalnej w zarządzaniu terytorialnym metropolią Kraków. *Zarządzanie Publiczne*, 1(37), 51–64. <https://doi.org/10.4467/20843968ZP.16.006.6502>.
- Moscovici, S. (2001). *Social Representations: Explorations in Social Psychology*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pages, D. (2010). La métropole parisienne et ses récits: du projet de territoire à une possible identité narrative dialoguée? *Quaderni*, 73, 9–24.
- Schein, E.H. (1985). *Organisational Culture and Leadership: A Dynamic View*. San Francisco: Jossey-Bass Publishing.
- Sułkowski, Ł. (2008). Czy warto zajmować się kulturą organizacyjną? *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi*, 6, 9–25.
- Szczepański, M.S. (1998). Regionalizm górnośląski: między plemiennością a systemem globalnym. W: A. Sułek, M.S. Szczepański (red.), *Śląsk – Polska – Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej: Księga X Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego* (ss. 17–39). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sześciło, D. (2020). *Samorząd–centrum. Bilans po trzydziestu latach od odrodzenia się samorządu i pięciu latach nowego centralizmu*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Taylor, L., Willis, A. (2006). *Medioznawstwo*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wycisk, A. (2012). Nowa marka miejska: jej kreacja i społeczna recepcja. Przykład Metropolii „Silesia”. *Ekonomia*, 29, 86–105.
- Zuzańska-Żyśko, E. (2016). *Procesy metropolizacji. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zuzańska-Żyśko, E., Sitek, S. (2018). Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia w kontekście wyzwań społeczno-gospodarczych. *Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa*, 9(2), 68–80.